

Prof. Stanisław Sławomir Nicieja  
Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego  
ul. Strzelców Bytomskich 2  
45-040 Opole

Opole, 13 luty 2022 r.

**Recenzja pracy doktorskiej**  
**mgra Piotra Rataja**  
**pt. „Rozwój elektrotechniki we Lwowie do początku I wojny światowej**  
**(elektryfikacja – ruch stowarzyszeniowy – szkolnictwo wyższe)”,**  
**napisanej pod kierunkiem dr hab. inż. Jerzego Hickiewicza,**  
**Warszawa 2021, ss. 544**

Powierzona mi do zrecenzowania dysertacja doktorska magistra Piotra Rataja podejmuje w moim przekonaniu ważką problematykę z historii polskiej nauki i jako historyk specjalizujący się głównie w biografistyce dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej, ze szczególnym uwzględnieniem Lwowa, uważam, iż niniejsza praca wypełnia istotną lukę w badaniach nad dziejami tego ważnego miasta w historii polskiej kultury, nauki, oświaty i techniki.

Po 1989 roku, kiedy w Polsce w pełni ustąpiły kleszcze cenzury, które – jeśli chodzi o tematykę kresową – dotyczyły również prac naukowych, na temat Lwowa powstało dziesiątki dysertacji doktorskich oraz setki publikacji popularnonaukowych i naukowych. Tematyka lwowska stała się niejako bardzo modna. Postanowiono wypełnić białe plamy w historii tego miasta i jego okolic, które w okresie peerelowskim powstały ze względów politycznych. Ale prace powstające w różnych ośrodkach akademickich, zwłaszcza we Wrocławiu, Opolu, Krakowie i Rzeszowie, koncentrowały się głównie na wątkach politycznych i militarnych, a w dużo mniejszym stopniu na tematyce historii sztuki, zabytków i kultury. Natomiast tematyka związana z historią nauki i techniki występowała dość rzadko, a właściwie sporadycznie.

Ma to w ogóle związek z polską historiografią, która od kilku pokoleń przeciążona jest tematyką polityczną, i to w wydaniu martyrologicznym. Ciągłe w nadmiarze powstają prace o klęskach, które spotkały polskie społeczeństwo, o dramatach ludzi dotkniętych przez czasy wojenne i różne totalitarne systemy.

Historia polskich uczonych, ich wynalazków, ich znaczenia w rozwoju poszczególnych ziem jest ciągle niedoceniana. Szczególnie widać to w ostatnich latach, gdy państwo polskie

wydało ogromne środki finansowe na badania w ramach Instytutu Pamięci Narodowej, na różnego rodzaju prace o charakterze prokuratorskim, oskarżycielskim.

W tym kontekście podjęcie przez mgr. Piotra Rataja próby opisanie dziejów polskiej elektrotechniki i wszelkich zjawisk towarzyszących tej dziedzinie we Lwowie jest ze wszelkich miar godna pochwały. Wpisuje się ta praca w nurt dokumentowania polskiego wkładu nie tylko we Lwowie w dorobek cywilizacyjny w wymiarze pracy pozytywistycznej, organicznikowskiej, a nie martyrologiczno-wiktoriańskiej, która dominuje zwłaszcza w ostatnim trzydziestoleciu.

Jak świadczy obszerny wstęp do tej dysertacji, autor – podejmując swój temat – przygotował się gruntownie. Precyzyjnie przedstawił cel swojej pracy i uczynił bardzo szerokie rozpoznanie, jaki był stan badań w interesującej go tematyce i gdzie znajdują się główne materiały źródłowe, aby ten temat jak najszerszej zanalizować i dojść do uogólniających konkluzji.

Kwerenda, którą autor przeprowadził, jest imponująca, spenetrował bowiem nie tylko polskie archiwa, które odnośnie tej tematyki znajdują się w Warszawie, Krakowie i Wrocławiu, ale dotarł do ważnych, a niewyzyskanych dotychczas dostatecznie, wiążących się z tematyką lwowską zespołów archiwalnych znajdujących się w archiwach austriackich, ukraińskich i niemieckich. Dotarł do zbiorów przechowywanych w Wiedniu, w dwóch archiwach Lwowa, a także w archiwach w Karlsruhe i Darmstadt. Wydobył z tych archiwów zupełnie unikatowe dane biograficzne, które dotychczas nie funkcjonowały w polskiej historiografii.

Ważnym źródłem w tej dysertacji są również czasopisma naukowe: polskie, austriackie i niemieckie, których roczniki częstokroć są niedostępne w kraju, a więc mgr Piotr Rataj musiał dotrzeć do odpowiednich zagranicznych bibliotek uniwersyteckich. Podobnie rzecz się ma ze źródłami drukowanymi. Doktorant sięgnął również po zbiory dokumentów z prywatnych archiwów, m.in. rodziny prof. Gabriela Sokolnickiego. Imponujący jest również wykaz publikacji naukowych, popularnonaukowych, słownikowych, wspomnień i pamiętników, do których doktorant dotarł, szukając w nich siatki faktograficznej dla swojej dysertacji.

Bibliografia tej pracy liczy kilkaset pozycji i zawiera ponad 20 stron druku. Jako zajmujący się tematyką lwowską znam większość tych pozycji i w zasadzie nie widzę istotnych pominięć. Bibliografia jest wyczerpująca, dobrana właściwie. Można by tylko dodać ewentualnie bardzo ważną pozycję biograficzną, autorstwa Mariana Kałuskiego, pt. „Słownik zasłużonych i znanych Polaków urodzonych we Lwowie”, wydanej w Melbourne i Toruniu, a zawierającej 2821 precyzyjnych biogramów wybitnych lwowian – ludzi różnych talentów i zainteresowań, różnego pochodzenia, różnych osiągnięć. I to, co najważniejsze – Marian

Kałuski nie koncentrował się tylko na tzw. „bohaterskiej” historii narodu, czyli eksponowaniu biografii żołnierskich, uczestników różnych wojen, powstań bądź potyczek militarnych. Jest tam dużo nazwisk twórców kultury materialnej, biografii uczonych, którzy w zaciszu swych pracowni, gabinetów naukowych i bibliotek tworzyli dzieła ważne, a czasem dokonywali genialnych odkryć, ale ich prace i osiągnięcia nie przebiły się do świadomości szerszej opinii publicznej. Jest tam wiele biografii inżynierów i wynalazców, techników i racjonalizatorów. Jest to praca podobna w wielu aspektach do dysertacji doktorskiej Piotra Rataja. Ale ponieważ biografie elektryków lwowskich, które przywołuje w swoim słowniku Marian Kałuski są też w dysertacji Piotra Rataja, pominięcie pracy Mariana Kałuskiego nie jest istotne. Przywołałem je tylko dla porządku bibliograficznego. Bibliografia, na której oparta jest powierzona mi do recenzji dysertacja doktorska, jest w moim odczuciu pełna i wszechstronna.

Od strony konstrukcyjnej praca doktorska mgr. Piotra Rataja składa się z trzech rozdziałów, wstępu, zakończenia, bardzo wartościowych aneksów oraz dość unikatowej ikonografii, która ma również walor poznawczy poprzez specjalistyczny dobór poszczególnych ilustracji oraz opis, szczególnie fotografii urządzeń i budynków elektrowni.

W rozdziale I autor kreśli w układzie chronologicznym dzieje elektrotechniki we Lwowie. Przedstawia krótki rys historii gospodarczej Lwowa w latach 1772-1914 i na tym tle ukazuje, jak miasto stołeczne Galicji korzystało ze światowych odkryć w zakresie elektrotechniki i jak miejscowi uczeni związani ze Szkołą Politechniczną korzystali z tej wiedzy i jak starali się ją uzupełniać.

Autor przekonująco dowodzi, że środowisko intelektualne Lwowa reprezentowało wysoki poziom i umiało dla dobra miejskiej społeczności wykorzystać dobrodziejstwa elektrotechniki. Bardzo interesujące jest przedstawienie pierwszych elektrycznych instalacji oświetleniowych we Lwowie, w tym Sejmu Krajowego; powstanie Katedry Elektrotechniki i jej personalnej obsady. Tutaj cenne są ustalenia biograficzne Piotra Rataja, zwłaszcza odnośnie działalności prof. Romana Gostkowskiego i wynalazcy, fizyka, przedsiębiorcy oraz wizjonera – inż. Franciszka Rychnowskiego, zapomnianego i niedocenionego w historii Polski.

W rozdziale II swej dysertacji mgr Rataj nakreślił dzieje powstania i rozwoju instytucji elektrotechnicznych we Lwowie, ukazał personalny udział lwowskich elektryków w tym dziele. Szczególnie cenne jest tutaj wyeksponowanie roli pierwszego polskiego profesora elektrotechniki – Romana Dzieślewskiego, niewątpliwie pioniera w zakresie rozwoju elektrotechniki w całym jej polskim dziejach. Poza ukazaniem, w jaki sposób tworzono pierwszą katedrę elektrotechniki oraz laboratoria, doktorant ukazuje grupę asystentów i personelu pomocniczego, która bierze udział w tych ważnych dokonaniach organizacyjno-naukowych. Przedstawia podręczniki i skrypty, które służyły do nauki oraz opisuje sposób edukacji studentów.

Fascynująca jest historia, w jaki sposób elektrotechnika zmienia lwowską miejską komunikację. Lwów zawsze się szczycił tym, iż był jednym z pierwszych w Europie miast, po którym jeździły tramwaje elektryczne – ma to odbicie w literaturze pięknej, ale Piotr Rataj pokazuje tę sprawę od strony mało znanej, bardzo praktycznej.

Podobnie rzecz się ma z historią oświetlenia na słynnej lwowskiej wystawie prezentującej dorobek Galicji. Autor nie stroni też od wydarzeń dramatycznych, jak choćby historii pożaru sieci elektrycznej w 1901 roku.

Posuwając się chronologicznie, w rozdziale III swej dysertacji mgr Piotr Rataj kreśli rozwój instytucji elektrotechnicznych we Lwowie od roku 1905 do wybuchu I wojny światowej. Uwypukla szczególnie działalność prof. Romana Dzieślewskiego oraz wchodzenie elektrotechniki w nowe obszary edukacji na wydziałach Politechniki Lwowskiej. Przedstawia okoliczności powstania oraz rozbudowy zakładów elektrycznych we Lwowie i budowę nowoczesnej elektrowni na lwowskim przedmieściu, na Persenkówce.

Bardzo wartościowy jest podrozdział, w którym mgr Piotr Rataj przedstawia zjazd techników polskich we Lwowie, ukazując przy tym, jakie postępy w swej dziedzinie odnotowywali elektrotechnicy polscy.

W zakończeniu swej rozprawy autor zmierza do rzeczowych konkluzji, w których przedstawia w sposób syntetyczny środowisko lwowskich elektrotechników oraz kierunki rozwoju myśli elektrotechnicznej we Lwowie i oddziaływanie na całą prowincję galicyjską, której Lwów był stolicą. Trafnie diagnozuje znaczenie Lwowa w dziejach polskiej elektrotechniki i ukazuje główne postacie uczonych, którzy mieli wpływ na wysoki poziom polskiego dorobku w tym zakresie.

Wspomniałem już, iż cenną warstwą informacyjną w tej pracy jest unikatowa ikonografia. Wartościowe są również obszernie aneksy, z których można korzystać przy szukaniu udokumentowania konkretnych faktów, które miały miejsce w rozwoju polskiej

elektrotechniki. Autor wydobyl z archiwów ciekawy materiał, trudno dostępny, który dzięki swej pracy wprowadza do szerszego obiegu.

Wczytując się w warstwę faktograficzną dysertacji doktorskiej Piotra Rataja, nie znalazłem w niej uchybień i istotnych pomyłek. Autor umiejętnie wykorzystał dotychczasowy dorobek polskich biografistów, a dzięki swojej kwerendzie archiwalnej w wielu miejscach odnośnie elektrotechników polskich poszerzył ją, zweryfikował i uaktualnił. I to jest niewątpliwie pozytywny aspekt recenzowanej rozprawy.

Zmierzając do końcowej konkluzji pragnę stwierdzić, że przekazana mi do zrecenzowania rozprawa mgr. Piotra Rataja spełnia w całej rozciągłości warunki stawiane tego rodzaju pracom. Jej dodatkowy walor przejawia się w fakcie, iż jako historyk wszedł bardzo głęboko w obszar dziejów polskich osiągnięć i kultury naukowej i pokazał ludzi, którzy w ważnym mieście uniwersyteckim Polski pod zaborami tworzyli polską myśl naukową i dydaktyczną, upowszechniając dorobek światowej elektrotechniki i dodając do niego polskie oryginalne rozwiązania. To jest ważny rozdział w historii naszego narodu, często pomijany przez główny nurt polskiej historiografii, który koncentruje się absolutnie w nadmiarze na historii politycznej i militarnej.

Należy uświadamiać społeczeństwu, że znaczenie narodu, jego pozycja na międzynarodowej szachownicy dziejów nie jest tworzona tylko na polach walki politycznej i militarnej, ale w równym stopniu na polu walki o rozwój gospodarczy i myśl techniczną. Te narody triumfują w historii i dają szczęście oraz bezpieczeństwo swemu społeczeństwu, które w dużej mierze koncentrują się na pracy organicznej, na budowaniu silnych fundamentów gospodarczych, na czerpaniu z myśli naukowej i adaptowaniu jej do swych potrzeb.

Praca doktorska mgr. Piotra Rataja wchodzi w ten ważny nurt i wypełnia treścią wiele białych plam istniejących w polskiej historiografii. Praca ta spełnia warunki określone w art. 13 *Ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym*. Stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autor wykazuje się dużą ogólną wiedzą teoretyczną w zakresie historii, a także umiejętnością samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Oceniając wysoko przekazaną mi do zrecenzowania dysertację, wnoszę, aby przekazać ją do dalszych wymaganych przepisami etapów postępowania administracyjnego.

Prof. Stanisław Sławomir Nicieja

